
UCZENIE SIĘ ZADAWANIA PYTAŃ. UŻYTECZNE TECHNIKI

Z rąk do rąk

Uczniowie siedzą w kole i przekazują sobie z rąk do rąk jakiś ciekawy przedmiot, zdjęcie, cytat. Ten, który trzyma rzecz w ręku, stawia pytanie o nią. Nie stawiamy pytań pozwalających na prostą identyfikację obiektu, ale takie, które pomagają lepiej zrozumieć czym on jest i jak działa. Dla przykładu: Dlaczego to ma taki kształt? Gdyby to zrobić z innego materiału – też by działało? Skąd patrzy autor? Do czego to można wykorzystać? Kto mógłby tego zaprzęgnąć?

Zapisujemy pytania. Po rundzie (lub dwóch, trzech zależnie od chęci i liczebności grupy; w kolejnych odczytach uczestnicy mogą spasować) w trójkach dyskusja nad wyborem trzech najważniejszych pytań i publiczne uzasadnienie dokonanego wyboru.

Z ręki do ręki

Pary uczniów otrzymują coś, co będzie przedmiotem pytania się. Jedna osoba bierze obiekt i zadaje pytanie. Druga próbuje odpowiedzieć i bierze obiekt do ręki. Po udzielonej odpowiedzi sama zadaje pytanie osobie pierwszej. Staramy się o szybkość i płynność działania powtarzanego wielokrotnie.

Za zasłoną

W tym ćwiczeniu wykorzystujemy tradycyjną grę polegającą na tym, że dwie osoby zostają oddzielone przesłoną za którą kryją się obiekty (przedmioty, zdjęcia, cytaty, daty, związki chemiczne, rośliny...). Osoby na przemian zadają sobie pytania, na które druga strona odpowiada wyłącznie tak / nie. Należy odgadnąć, jakimi obiektami dysponuje druga strona. Liczbę pytań można ograniczyć.

Innym okiem

Przygotowujemy zdjęcie, obraz lub tekst prezentujący jakieś wydarzenie. Wskazujemy jakąś postać z tła i prosimy uczniów, aby zastanowili się, jakie pytania zadaje sobie owa osoba uczestnicząc w tym, co dzieje się na zdjęciu (obrazie, w tekście).

Porządki po burzy pytań

Wytworzone w czasie burzy pytań kwestie porządkujemy z uczniami np. w strukturze PoWie (Pogłębianej Wiedzy, *Depth of Knowledge Webba*) lub w taksonomii Blooma pokazując im różnorodność pytań i utrwalając nawyk formułowania pytań z różnych poziomów.